

Sygn. akt: I C 1833/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Szymon Śniady

po rozpoznaniu 17 maja 2022 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B..pl spółki akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B..pl spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwoty:

a. 5121,02 (pięć tysięcy sto dwadzieścia jeden złotych dwa grosze) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 25 marca 2020 roku do dnia zapłaty;

b. 492 (czterysta dziewięćdziesiąt dwa) złote wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 2 maja 2020 roku do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B..pl spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 2990,24 (dwa tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt złotych dwadzieścia cztery grosze) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

4. zwraca ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powódki B..pl spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 226,76 (dwieście dwadzieścia sześć złotych siedemdziesiąt sześć groszy) złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki wpłaconej przez stronę.

Sygn. akt I C 699/20

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. (dalej również jako (...)) kwoty 492 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 maja 2020 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 5121,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 marca 2020 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzi zapłaty z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę powstałą na skutek kolizji z 22 lutego 2020 roku, w tym kwotę 5121,02 złotych dochodzi tytułem odszkodowania za naprawę uszkodzeń pojazdu, zaś kwotę 492 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy..

(pozew k. 4-8)

W odpowiedzi na pozew (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu, strona pozwana podniosła, iż strona powodowa nie wykazała by uszkodzony pojazd był rzeczywiście naprawiony, wobec czego odszkodowanie winno być wyliczone w oparciu o ceny nowych części oryginalnych grupy O i (...) oraz elementów (...) grupy P i (...). Jednocześnie pozwana wskazała, iż oferowała poszkodowanemu zorganizowanie naprawy uszkodzonego pojazdu. Zakwestionowano również zasadność powództwa w zakresie zwrotu kosztów kalkulacji.

(odpowiedź na pozew k. 55-61)

W toku postępowania powódka zmieniła firmę na „B..pl”.

(okoliczność znana z urzędu)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

22 lutego 2020 roku powstała szkoda w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...) należącym do M. S., sprawca szkody poruszał się pojazdem dla którego zawarto umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...).

(bezsporne)

Poszkodowany zgłosił szkodę (...) 22 lutego 2020 roku.

(podsumowanie zgłoszenia szkody k. 65)

Na przedsądowym etapie postępowania (...) przyznała odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu w wysokości 8112,38 zł.

(bezsporne, a nadto decyzja k. 14)

M. S. kupił samochód od znajomego i był już jego szóstym właścicielem. Pojazd nie miał wcześniej wypadku, ani części nieoryginalnych – poszkodowany naprawiał go poza autoryzowanymi serwisami obsługi, jednak przy wykorzystaniu nowych części oryginalnych. M. S. nie ma możliwości odliczenia podatku od towarów i usług. W wyniku zdarzenia z 22 lutego 2020 roku doszło do uszkodzenia tyłu pojazdu: lamp, zderzaka oraz podwozia.

(zeznania M. S. k. 123v znacznik czasowy 00:07:15-00:10:09)

1 kwietnia 2020 roku pomiędzy poszkodowanym M. S. a D. W. została zawarta umowa cesji przelewu wierzytelności obejmująca prawo do uzyskania odszkodowania za szkodę. Przedmiotowa wierzytelność została następnie przelana w drodze umowy z 4 kwietnia 2020 roku przez D. W. na rzecz K. D. oraz kolejny raz na podstawie umowy z 7 kwietnia 2020 roku przez K. D. na rzecz powódki.

(umowa cesji k. 27, pełnomocnictwo k. 29, umowa cesji k. 24, umowa cesji k. 19-20, pełnomocnictwo k. 22)

Biuro (...) na zlecenie powódki sporządziła kosztorys naprawy pojazdu w systemie audatex wyceniając koszt naprawy po szkodzie z 19 października 2019 roku na kwotę 13233,40 zł. Koszt tej kalkulacji wynosił 492 zł, które obciążały powódkę.

(kalkulacja k. 30-36, faktura k. 37)

6 kwietnia 2020 roku pełnomocnik powoda wezwał C. do zapłaty 17512,17 zł tytułem dopłaty do odszkodowania, w tym kwoty 400 zł tytułem kosztów sporządzenia kosztorysu.

(wezwanie k. 28, wiadomość e-mail k. 43, potwierdzenie otrzymania wezwania k. 44)

Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po szkodzie z 22 lutego 2020 roku z uwzględnieniem najniższej stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych w wysokości 110 zł netto oraz przy użyciu części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu wynosi 13305,14 zł. Naprawa pojazdu częściami nowymi, oryginalnymi opatrzonymi logo producenta pojazdu nie doprowadziłaby do wzrostu wartości pojazdu. W aktach sprawy brak jest dowodów pozwalających na ustalenie by w pojeździe przez szkodą były zamontowane części inne aniżeli oryginalne.

(opinia biegłego k. 126-147)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy i przesłuchaniach powoda. Sąd uznał opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej za wiarygodną i profesjonalną, zaś zawarte w niej wnioski przyjmując za swoje w całości. Jednocześnie żadna ze stron nie kwestionowała ustaleń biegłego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Oba powództwa jako zasadne podlegały uwzględnieniu w całości.

W analizowanej sprawie poza osią sporu pozostawał fakt, że 22 lutego 2022 roku doszło do kolizji drogowego, w wyniku której został uszkodzony pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (...). Pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość dochodzonego przez powoda odszkodowania.

Powódka jest legitymowana czynnie do wzięcia udziału w procesie w związku z nabyciem przez niego od poszkodowanego wierzytelności z tytułu szkody na podstawie umów przelewów wierzytelności z następcami prawnymi poszkodowanego. Zawierając umowę przelewu wierzytelności powódka wstąpiła w prawa dotychczasowego wierzyciela, przysługujące wobec strony pozwanej z tytułu szkody w pojeździe powstałej na skutek zdarzenia z 22 lutego 2022 roku i należnego, a nie wypłaconego jeszcze odszkodowania, na podstawie art. 509 § 1 i 2 k.c. Dlatego powódka może skutecznie realizować uprawnienia poprzedniego wierzyciela również w zakresie dochodzenia należności na drodze sądowej.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej są przepisy art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 436 k.c.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie zaś z art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego reguluje art. 436 k.c., w tym w odniesieniu do szkód powstałych w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody zgodnie z § 2 art. 436 k.c. odpowiedzialność ta następuje na zasadach ogólnych tj. na zasadzie winy sprawcy.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany może, według

swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17).

Przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego należy rozumieć doprowadzenie jej do stanu używalności tożsamego ze stanem tej rzeczy przez wyrządzeniem szkody. W przypadku pojazdu mechanicznego przez taki stan używalności należy rozumieć przywrócenie mu sprawności technicznej. Obowiązek ten spoczywa na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwo działania bądź zaniechania. Wymiana uszkodzonych elementów na nowe, w przypadku gdy nie jest możliwe ich naprawa, zaliczane jest do celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany ma prawo do żądania od zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody w całości, zwłaszcza przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu nie tylko w kwestii możliwości jego używania, ale także i bezpieczeństwa jazdy.

Zgodnie z treścią art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17).

Rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzonego samochodu, obliczonego na podstawie ustalonych kosztów naprawy. Niezależnie zatem od tego, czy poszkodowany naprawił uszkodzony w wypadku pojazd czy też nie, a także za jaką kwotę to uczynił, należy mu się od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie ustalone według zasad art. 363 § 2 k.c., w związku z art. 361 § 2 k.c., co oznacza, że jego wysokość ma odpowiadać kosztom usunięcia opisanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego, a ściślej - kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

Roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego OC powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody tj. w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego i pojawienia się dalszych przesłanek odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest przy tym uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia samochodu (sekwencja zdarzeń: wypadek komunikacyjny i uszkodzenie pojazdu, powstanie szkody w majątku poszkodowanego, powstanie roszczenie odszkodowawczego, inne zdarzenia, w tym m.in. naprawienie samodzielne samochodu przez poszkodowanego i poniesienie wydatków).

Skoro powstanie szkody (uszczerbku majątkowego) należy łączyć już z chwilą uszkodzenia pojazdu, gdyż to właśnie w tym momencie powstaje uszczerbek w majątku ubezpieczonego, to bez znaczenia pozostają późniejsze zdarzenia, m.in. w postaci naprawy, czy też sprzedaży samochodu. W świetle art. 363 § 1 k.c. i art. 822 § 1 k.c. za koszty restytucji samochodu do stanu sprzed wypadku należy uznać - nieprzekraczające wartości samochodu - wydatki, jakie właściciel auta miał ponieść w celu przywrócenia jego stanu sprzed wypadku. Na ich podstawie należy określić należne od ubezpieczyciela sprawcy szkody odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom profesjonalnej naprawy pojazdu, niezależnie od tego, czy działania właściciela auta podjęte z zamiarem osiągnięcia tego rezultatu

były udane, czy nie. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01).

Naprawa pojazdu ma przywrócić go do stanu sprzed szkody, nie ma zatem podstaw, aby w miejsce części oryginalnych zamontować zamienniki – szczególnie w obliczu nieustalenia w toku postępowania dowodowego, by przed zdarzeniem pojazd posiadał takie części. Jeśli natomiast naprawa pojazdu doprowadzi do wzrostu jego wartości w porównaniu do stanu sprzed szkody, to należne odszkodowanie może ulec zmniejszeniu. Dopóki wykorzystanie części oryginalnych przy naprawie samochodu nie prowadzi jednakże do zwiększenia się jego wartości w stosunku do wartości jaką posiadał przez wypadek, nie ma żadnych przeszkód do uwzględnienia ich cen w kosztach naprawy. W tych zaś przypadkach, gdy wykorzystanie części oryginalnych skutkuje przyrostem wartości auta, ubezpieczycielowi przysługuje żądanie obniżenia odszkodowania tj. ograniczenia go do sumy stanowiącej różnicę pomiędzy pełnym kosztem naprawy a kwotą odpowiadającą przyrostowi wartości auta. Uwzględnieniu przy ustaleniu tej relacji podlegają ceny części oryginalnych. Naprawa pojazdu nie może być źródłem wzbogacenia dla poszkodowanego, jednakże ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać zakład ubezpieczeń. To on wywodzi bowiem skutki prawne z faktu zwiększenia wartości pojazdu po naprawie, gdyż skutkowałoby to zmniejszeniem należnego odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego. Poszkodowany bowiem ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie jest on zazwyczaj specjalistą w zakresie cen części i samochodu jako całości, gdyż nie prowadzi analiz z tym związanych, których na co dzień dokonuje ubezpieczyciel. W niniejszej sprawie pozwana nie wykazała by naprawa pojazdu częściami oryginalnymi opatrzonymi logo producenta pojazdu doprowadziłyby do wzrostu wartości pojazdu.

W zakresie zarzutów dotyczących nieskorzystania przez powoda z zniżek i rabatów udzielanych przez warsztaty współpracujące z pozwanymi to należy podkreślić, iż w orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01). Należy przy tym podkreślić, iż nawet przy przyjęciu odmiennej interpretacji pozwana nie wykazała, iż skorzystanie z propozycji partnerów pozwanej pozwoliłoby na zmniejszenie wysokości kosztów naprawy pojazdu po szkodzie o sporną lub wyższą kwotę – również nie sprostując ciężarowi dowodu w tym zakresie.

W ocenie Sądu, opartej na wnioskach biegłego, uzasadnione koszty naprawy samochodu po zdarzeniu z 22 lutego 2020 roku stanowią łącznie kwotę 13305,14 zł.

Mając na uwadze wypłaconą w toku postępowania przedsądowego przez (...) kwotę 8112,38 zł z tytułu uszkodzenia pojazdu po szkodzie z 22 lutego 2020 roku i ustalone wyżej należne stronie powodowej odszkodowanie należne powodowi po tej szkodzie, będąc jednocześnie związany żądaniem pozwu, Sąd zasądził w punkcie 1 ppkt a wyroku od (...) na rzecz powoda kwotę 5121,02 zł.

Sąd w punktach 1 ppkt a oraz 2 ppkt b wyroku zasądził stronie powodowej zwrot kosztów związanych z wydaniem obu kosztorysów potrzebnych do dochodzenia swoich roszczeń w kwocie 492 zł. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w uchwale z dnia 19 września 2019 roku (sygn. sprawy III CZP 99/18). Poszkodowanemu z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot kosztów tzw. prywatnej opinii (ekspertyzy) rzeczoznawcy, jeżeli jej sporządzenie było niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. W rozpatrywanej sprawie Sąd uznał, że dokonanie kosztorysu było niezbędne dla powoda, jako że pozwane w toku postępowania likwidacyjnego odmawiała wypłaty powodowi odszkodowania w należnej mierze, pozwalającej na właściwe przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Stosownie do treści art. 14 cytowanej ustawy, pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zgłoszenia. Skoro zaś zgłoszenie szkody (...) miało miejsce 23 lutego 2020 roku to termin na spełnienie świadczenia przez pozwaną upływał 24 lutego 2020 roku i powódka miała prawo dochodzić odsetek za opóźnienie dopiero od dnia następnego, tj. od 25 lutego 2020 roku. W pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało zatem oddaleniu.

Z kolei w zakresie odsetek za opóźnienie od roszczeń obejmujących koszty kalkulacji Sąd miał na względzie, iż faktura z tego tytułu oznaczona miała termin płatności na dzień 23 kwietnia 2020 roku. Wobec powyższego Sąd zasądził przedmiotowe odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od 2 maja 2020 roku.

O kosztach procesu w pkt 3 sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie 100 k.p.c. w zw. art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powódka wygrała postępowanie niemal w całości wobec i w konsekwencji Sąd zasądził od pozwanej wszystkie poniesione przez stronę powodową koszty. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu 400 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 773,24 zł wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego udzielonego przez radcę prawnego (§ 2 pkt 4 w Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) – łącznie 2990,24 zł.

Sąd na podstawie art. 84 w zw. z art. 80 u.k.s.c. zwrócił powódce kwotę 226,76 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczek wpłaconej przez stronę.